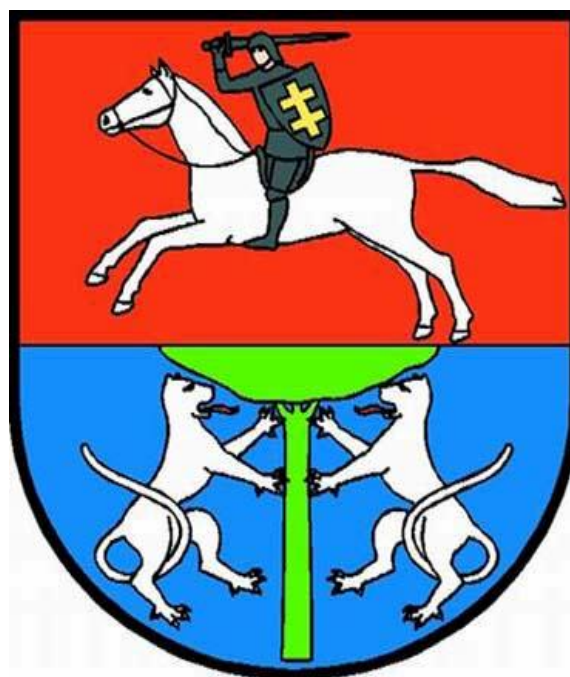


# Wycieczka na Litwę 4-7 września 2003r.



**Raseiniai**



**Lubartów**

## Wstęp

W dniach 4-7.09.2003 odbyła się wycieczka uczniów szkół lubartowskich na Litwę. Wyjazd zorganizowany został w ramach Sejmiku Dzieci i Młodzieży Lubartowa w celu rewizyty do partnerskiego miasta Raseiniai.

Dwoma najważniejszymi osobistościami byli:

- kierownik wycieczki Pani Krystyna Mazurek (II LO)
- pilot wycieczki Pan Tadeusz Matwiejczuk (RCEZ)

## DZIEŃ I

Podróż była długa, ale niekoniecznie męcząca. Każdy z zaciekawieniem przyglądał się nowo poznanym twarzom, choć oczywiście nie obyło się bez krótkich drzemek. Godny odnotowania jest także fakt zatrzaśnięcia się w ubikacji jednej z opiekunek. Na ratunek pośpieszyła jej prawie cała obsługa stacji benzynowej.



Pierwszego dnia naszym celem było zwiedzenie Wilna – stolicy Litwy. Droga po przekroczeniu granicy wydawała się wielu (nieumiejącym patrzeć realistycznie) członkom wycieczki za nudną. Wszystko jednak zostało wynagrodzone po przekroczeniu granic miasta. Oszołamiał przepych, bogactwo i piękno. Apetyty zostały pobudzone, jednak na przynajmniej ich częściowe zaspokojenie trzeba było poczekać do następnego dnia. Pierwszą noc mieliśmy w polskiej szkole w Wilnie – za co jesteśmy wdzięczni.



## DZIEŃ II

Jeśli ktokolwiek miał jakieś wątpliwości co do atrakcyjności wycieczki to mógł się ich pozbyć patrząc na wileńską starówkę. To prawdziwa perła wśród europejskich miast. Wszędzie widać ślady Polskości i tylko łąza może zakreć się w oku. Niesposób ogarnąć słowami uroków Wilna. Trzeba to po prostu zobaczyć na własne oczy: „Dziś piękność twą w całej ozdobie widzę i opisuję, bo tęsknie po tobie”.



Niestety Wilno już nie jest nasze...

Dzień ten rozpoczęliśmy od chwili przemyśleń i zadumy. Odwiedziliśmy bowiem usytuowany na pagórkach polski cmentarz. Przy wejściu natknęliśmy się na nagrobek Józefa Piłsudskiego. Choć i w środku nie brakowało znanych osobistości.





Kolejnym ogromnym duchowym przeżyciem było spotkanie z Matką Bożą Ostrobramską.



*„Panno święta, co Jasnej bronisz Częstochowy  
I w Ostrej świecisz Bramie! Ty co gród zamkowy  
Nowogrodzki ochraniasz z jego wiernym ludem!  
Jak mnie dziecko do zdrowia powróciłaś cudem...”*

Wielkim grzechem byłoby przejechać przez Wilno nie odwiedzając zamku Giedymina. Nad ujściem Wilejki do Willi wznosił on swoją rezydencję. Dziś możemy z niej ogarnąć z niej swoim wzrokiem całą wileńską starówkę. Z postacią tą możemy też wiązać polską historię, gdyż było on dziadem Władysława Jagiełły.



Choć być może młodszych uczestników wycieczki bardziej od wizyty w tym historycznym miejscu ucieszył zjazd kolejką linową z wzgórza.

Czas wolny wykorzystaliśmy na zakup pamiątek i prowiantu na dalszą podróż. Z głową pełną niezapomnianych wspomnień, w zamyśleniu udaliśmy się do Raseiniani – naszego miasta docelowego.



Tam czekały już na nas litewskie rodziny, u których mieliśmy mile spędzić czas. Nasza wizyty pokrywała się z uroczystymi obchodami 750-lecie istnienia miasta. Zarówno młodzież jak i opiekunowie szybko zaprzyjaźnili się z Litwinami.



Ponadto każdy miał okazję do poćwiczenia języka obcego. Wreszcie mieliśmy więcej czasu wolnego, który spędziliśmy na obserwacji obyczajów, tradycji, jak również mentalności naszych sąsiadów. Jednak prawdziwa integracja młodzieży rozpoczęła się na dyskotecie szkolnej, zorganizowanej w szkole. Zmęczeni, ale z uśmiechem na twarzy wszyscy rezeszliśmy się do swoich domów.



### DZIEŃ III

Tego dnia uczestnicy wycieczki mieli za zadanie wykazać się swoimi zdolnościami artystycznymi. Najpierw jednak wzięliśmy udział w uroczystym otwarciu obchodów 750-lecia Raseiniai. Odbył się uroczysty przemarsz ulicami Raseiniai wszystkich zaproszonych gości. Następnie udaliśmy się do szkoły, gdzie odbyła się krótka próba, po czym przystąpiliśmy do akcji. Nasz występ rozpoczął się o 17:30. Jako pierwsza swe umiejętności zaprezentowała Jowita (SP1).



Taekwondocy w składzie: Paulina Sputo(I LO), Dariusz Hajkowski(I LO), Kamil Mitura(RCEZ) i Daniel Kosturowski(II LO). Przybliżyli widowni litewskiej podstawy taekwon-do pokazując : układ Hwa-rang , samoobronę, walkę tradycyjną i rozbicia desek.



Breakdancerzy w składzie: Kamil Kozieł(II LO) i Bartłomiej Bednarczyk(II LO) wykonali na parkiecie akrobacje, które bardzo widocznie ożywiły publiczność.



Muzycy w składzie: Marta Grzeszczak(II LO), Magda Dziewanowska(II LO), Bartłomiej Jabłoński(II LO), Kamil Szewczyk(II LO) oraz Jakub Ciolecki(II LO), którzy wykonali utwory: zespołu nieznanego, pt. „Moi przyjaciele” oraz zespołu Myslovitz, pt. „Scenariusz dla moich sąsiadów”. Równolegle do występów odbywało się spotkanie władz miasta Lubartowa, Raseiniani oraz uczestników wycieczki. W naszym imieniu przemawiały Magda Więcyk (II LO) i Anna Kowalska(I LO).



Między naszymi miastami zostało podpisane porozumienie ekonomiczno-oświatowe.



Po wystąpieniach naszej młodzieży przyszedł czas na dyskotekę, która odbyła się w miejskim parku. Jednym z zespołów, który grał była słynna, litewska grupa Mango. Wszyscy bawili się do wyczerpania.

#### **DZIEŃ IV**

Ostatni dzień naszego pobytu spędziliśmy przede wszystkim w autokarze. Rano wyjechaliśmy do pobliskiej miejscowości – Šiluva, gdzie odbywały się uroczystości z okazji 10 rocznicy odwiedzin Jana Pawła II. Sanktuarium odwiedziło w tym okresie wielu pielgrzymów, najdosłowniej z nich był prezydent Litwy.



Ostatnie pożegnalne spotkanie odbyło się w szkole. Obie strony nie kryły radości, która w sposób spontaniczny płynęła z naszego wzajemnego kontaktu. Po obdarowywaniu się różnymi upominkami wypowiedziane zostały słowa podziękowań i wzajemnych deklaracji o kontynuowaniu naszych międzynarodowych znajomości.



Później pozostała nam tylko długa droga do domu. Z żalem patrzeliśmy jak ostatnie budynki Raseiniai znikają z horyzontu. Atmosfera w autobusie była świetna. W tym miejscu pragniemy przeprosić wszystkich, którzy pragnęli się wypać. Jednak Bartek Jabłoński swą grą na trąbce rozgrzał struny głosowe chłopców siedzących na tyłach. Piosenka pt. „Chihuahua” śpiewana była od Białegostoku do Kocka.

### Mini – słownik polsko – litewski

- |     |                            |     |                                   |
|-----|----------------------------|-----|-----------------------------------|
| 1.  | chleb - <b>duona</b>       | 17. | warzywa - <b>darzoves</b>         |
| 2.  | kawa - <b>kava</b>         | 18. | ogórek - <b>agurkas</b>           |
| 3.  | herbata - <b>arbata</b>    | 19. | frytki - <b>bulves fri</b>        |
| 4.  | kawiarnia - <b>kavine</b>  | 20. | dobrze - <b>gerai</b>             |
| 5.  | sól - <b>druska</b>        | 21. | miłość - <b>meile</b>             |
| 6.  | pieprz - <b>pipiras</b>    | 22. | tydzień - <b>savaite</b>          |
| 7.  | dziękuję - <b>aciu</b>     | 23. | poniedziałek - <b>pirmadienis</b> |
| 8.  | sofa - <b>sofa</b>         | 24. | wtorek - <b>antradienis</b>       |
| 9.  | łóżko - <b>lova</b>        | 25. | środa - <b>trečiadienis</b>       |
| 10. | koncert - <b>koncertas</b> | 26. | czwartek - <b>ketvirtadienis</b>  |
| 11. | keczup - <b>kecupas</b>    | 27. | piątek - <b>penktadienis</b>      |
| 12. | owoce - <b>vaisiai</b>     | 28. | sobota - <b>seštadienis</b>       |
| 13. | banan - <b>bananas</b>     | 29. | niedziela - <b>sekmadienis</b>    |
| 14. | wiśnia - <b>vysnia</b>     | 30. | szkoła - <b>mokykla</b>           |
| 15. | ananas - <b>ananasas</b>   | 31. | nauczyciel - <b>mokytojas</b>     |
| 16. | pomidor - <b>pomidoras</b> | 32. | uczeń - <b>mokinys</b>            |



# Echo wycieczki LITWA.IX.2003

1. Pomysł wyjazdu był ekstra. Po pierwsze można poznać interesujących ludzi i zmotywować się do bardziej intensywnej nauki języków obcych. Moja opiekunka była sehr nett, nieodstępowała mnie na krok. Zwiedziłam prawie wszystkie bary i spędziłam dwa miłe wieczory z bardzo sympatycznymi ludźmi. Mam nadzieję, że będziemy utrzymywać dalsze kontakty z naszymi litewskimi przyjaciółmi.

Magda

2. Wspaniałą rzeczą jest poznać swoich litewskich rówieśników. Mają oni bardzo ciekawe zainteresowania. Bardzo miło było spędzać z nimi troszkę czasu. Mam nadzieję, że będę miała jeszcze okazję spotkać się z moimi litewskimi znajomymi.

Jowita

3. Jestem bardzo wdzięczna mojej wspaniałej opiece Gintare za to, że była taka miła i tak dobrze się mną opiekowała. Dzięki niej i jej rodzicom w ich domu czułam się jak u siebie. Bardzo zafascynowały mnie litewskie imiona i ich znaczenie, np.: Gintare – bursztyn, Auszra – wschód słońca. Wyjazd ten zmobilizował mnie (i chyba większość) do nauki języków. Życzę powodzenia w nauce. Na pewno w przyszłości to zaowocuje.

Marta

4. Gratuluję inwencji organizatorom. Pomysł „kontaktów” międzynarodowych jest trafiony w dziesiątkę. Dużo łatwiej można poznać kulturę oraz mentalność ludzi uczestnicząc w ich codziennym życiu. Litwini są bardzo przyjaźni i odpowiedzialni (kto poznał Armiriasa, wie doskonale o czym mówię). Wileńska starówka to perła pośród europejskich miast. I'll back there.

Agnieszka

5. Rodzina, w której mieszkałam była troskliwa, miła i sympatyczna. Podobają mi się tego typu integracje. Ciesze się, że spędziłam ten czas w tym pięknym państwie. Dziękuję wszystkim za miłe towarzystwo.

Gosia

6. Wyjazd na Litwę był bardzo pożytecznym przeżyciem. Poznaliśmy kulturę, język oraz codzienne życie naszych rówieśników. Mogliśmy również poznać wspaniałych ludzi. Opiekuni byli mili pomimo dużych różnic pomiędzy Polską a Litwą.

Jakub

7. Jestem bardzo zadowolony z wyjazdu. Generalnie ludzie mają podobne zwyczaje (nawet pyzy jedzą). Wielkie wrażenie zrobiło na mnie Wilno (szkoda, że już nie nasze). Dziękuję organizatorom, opiekunom i wszystkim uczestnikom za towarzystwo.

Kuba

8. Kolegom z SP 4 bardzo podobało się na Litwie, a najbardziej autobus, którym przyjechaliśmy.

Konrad, Radek, Gosia

*Autorzy: Jakub Ciolecki II j, Daniel Kosturowski II a, Jakub Szysiak II a*